Nro. 57.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 11go Marca 1795.

Gazety.

FRANCYA.

Podług donieſień z *Szwaycaryi* poſpólſtwo dnia 21. Stycznia prawie żadnego nie miało uczeſtnictwa w obchodzeniu uroczyſtości śmierci Królewſkiey. Lubo zaś przedziwna Muzyka wielu powinnaby była do ogrodu *Thuillerie* zwabić, więcey atoli liczono ludzi przy paleniu ſłomianey oſoby wyobrażaiącey *Jakobina*,

iak w wspomnionym ogrodzie. Znaleziono dnia tego na wielu mieyscach następuiące słowa: *zatrzymaycie wasze 36. liwrów, a nam daycie Ludwika*, albo też te: zamiast 36. *liwrów damy wam Ludwika.*

Zdarzenia i obroty w *Vendeé* zaprzątaią więcey umysły Francuzów, iakby należało myśleć, a w towarzystwach częściey mówią o traktowaniu *Charetta*, iak o szczęśliwém zdobyciu *Hollandyi.*

Dnia 18. Stycznia z Paryża odeszło do *Nantes* 24. armat, i dowiedziano się: że woysko od *Valenciennes* tam maszeruie. Paryżanie z tego powodu niespokoynością zostali nabawieni, z tych miar Deputacya Ocalenia pocieszne wiadomości z *Vendee w Paryzkich* Dziennikach umieścić kazała.

Dnia 29. Stycznia przy odwilży *Sekwana* poczęła się rozmarzać z tych miar spodziewaią się przywrócenia w krótce spławu, i zmieyszenia przez to drożyzny *w Paryżu.*

Woyska nasze w *Dordrecht i Gorcum*, niezmierne znalazły zapasy. Jeden magazyn zawiera w sobie 50,000. worów owsa, 2. milliony 12. funtowych porcyów siana. Armat było 983., około

50,000.

50,000. ręczney ſtrzelby. Na rzece *Merve* znaleziono 12. ſzalupów kanonierſkich, 2. fregatt *Angielſkich* naładowanych likierem &c. W *Dordrecht* znaleziono także wiele ukrytych pieniędzy zakonników *Brabantſkich*.

Z *Paryża dnia* 10. *Lutego*.

Ze wſzyſtkich okolic odebrała Konwencya relacye o popełnionych gwałtach, o nowych zamieſzaniach, niedoſtatku, i głodzie. Naybardziey nieſzczęściami témi obarczone ſą okolice południowe.

Na Seſſyi dnia 4. Lutego czytano z *Marſylii* dalſze relacye, z których okazuie ſię: że Reprezentanci ludu *Mariette*, *Eſpert*, *i Salicetti*, ſami między ſobą nie maią iedności, ponieważ obydway pierwſi należą do ſyſtematu *Moderantów*, *Salicetti* zaś ſprzyia Jakobinóm w *Marſylii* będącym.

Deputacya ocalenia więc oſtatniego odwołała. Tym czaſem zaś dway pierwſi takich ſię chwycili środków, iż ſię ſpodziewaią udaremnić zamiary burzycielów.

Na

Na teyże Seſſyi *Pelet* odnowił imieniem Deputacyi ocalenia, iuż przed kilką dniami uczyniony proiekt poſłania 3. członków Konwencyi na Reprezentantów ludu do Koloniów w *Indyi Wſchodniey*, a 3. do *Indyi Zachodniey*. O tém długo roſprawiano, gdy zaś z obydwóch ſtron przywiedzione były ważne zaſady, nie można ſię było na nic rezolwować, a tak odeſłano nazad ow proiekt do Deputacyi dla nowego rozwożenia, i uczynienia Relacyi.

Dnia 5. Lutego otrzymała Konwencya z Departamentów *Vanclüſe i Mayenne* nayokropnieyſze donieſienia, o okrucieńſtwach i tyrannii, które tam wykonywano z *Robeſpierra* imieniem wolności, i równości, tudzież o ſtanie nędznym, w którym ſię wſpomnione Departamenta znayduią. Mówiono także o nowych ſpiſkach, które pognębieni Jakobini w *Paryżu* wſzcząć mieli.

Cambon, który imieniem Deputacyi Finanſów proiektował loteryę 400. millionów aſſygnatów maiącą z cyrkulacyi uchylić; proſił o naznaczenie dnia, kiedyby ten proiekt miał bydź roſtrząſany, i oznaczono na to Seſſyę naſtępuiącą.

Przy tey okoliczności *Thibault*, i *Vermier* mieli długie mowy o okolicznościach Finansów, zmierzaiące do uchylenia assygnatów.

Konwencya dekretowała: aby w założoney w *Paryżu* szkole Nauczycielów, czyli Normalney, Katedra także umieiętności Politycznych była ustanowiona.

Deputacya Edukacyina proiektowała na ten urząd dnia 7. Obywatela *Vandermonde*, i tego przyięcie uchwalono. Razem zaś kazała wyliczyć Konwencya na potrzebne Xiążki elementarne 30,000. liwrów.

Zaczęto potém rozwazać proiekt zmnieyszenia massy assygnatów. Rożne były nawzaiem przeciwne zdania *Lecointre* przyrównywał to do przedsięwzięcia kupca, zamyślaiącego podnieść bankrutstwo, a ieszcze wykupuiącego swoie wexle, dla nadania im pozornego kredytu. Chciał więc: aby zgruntu odstąpiono od proiektu Deputacyi Finansów, lecz na przełożenia *Cambona*, *i Reubela*, dekretowano: aby wspomniony proiekt w przód wydrukowany, a potém na uwagę wzięty został.

Konwencya i na tey Sessyi otrzymała wiele zażaleń na niedostatek, dro-

ży-

żyżnę, i głód w różnych Departamentach, które tém się staią czulszemi, im bardziey śnieg, i odwilż przeszkadza dowozowi.

Dnia 7. i 8. Lutego spisk od Jakobinów uknowany mało co nie wybuchnął. Jak się zdaie: było zamiarem iego napaść na Konwencyę, i zamordować wszystkie członki p*rtyi moderantów. Deputacye iednak spiesznemi i mocnemi śrzodkami uprzedziły te przedsięwzięcia. Niektóre kluby na przedmieściach otworzone, zostały zamknięte, wielu aresztowano, a patrole pomnożono. Dnia 8. *Mathieu* imieniem Deputacyi bespieczeństwa uczynił relacyę o tych krokach, które z oklaskiem pochwalone zostały.

Zaraz potém *Dümont* imieniem Deputacyów Bespieczeństwa, Ocalenia, i Prawodawstwa, maiącą za zamiar zakończenie czci *Marata*, i innych Jakobińskich bohatérów, tudzież wyrzucenie onegoż z *Pantheonu*. Tu atoli *Marat* nie był mianowany, tylko przypominano często odnowiony, a nigdy nie zachowany dekret Konwencyi, podług którego honor *Pantheonu* nikomu pozwolony bydź nie ma, ani biustu niczyiego w Konwencyi i nigdzie stawiać nie można, aż w

10.

10. lat po śmierci. — Tym ſpoſobem wſzyſtkie urządzenia, które ſię owemu dekretowi ſprzeciwiaią deklarowano za znieſione.

Tak *Marat* opuścić muſi grób ſwóy, a panuiąca opinia nowe odnioſła zwycięztwo.

Nowy rewolucyiny Trybunał tchnie tymże ſamym duchem. Krząta ſię on około uwolnienia oſób przeprowadzonych przed ſiebie, tudzież około wypróżnienia więzień, a guillotynę zoſtawuie nieczynną.

Na dziſieyſzey Seſſyi chciał *Boiſſy d'Anglas* pocieſzyć Konwencyę względem niedoſtatku żywności, o tém zapewniaiąc: że trzy części świata *Azya*, *Afryka*, *i Ameryka*, razem zapłatę wzięły, za przyſtawienie potrzebnych zapaſów żywności.

Potém żądał, i otrzymał od Konwencyi zezwolenie dla Deputacyi ocalenia, wybrania 1. Konwencyi członka, któremu by Deputacya powierzyła taiemne, ale ważne poſelſtwo.

O flotcie *Breſteńſkiey* ſłychać: że miała wiatry przeciwne. Okręt liniowy *Temeraire* o 74. armatach przymuſzony był do odłączenia ſię od flotty, i do zawinie-

winienia do portu St. *Malo* nader uſzkodzonym będąc. Podobnież ſię głoſzą: że Kontraadmirał *Vanſtabel*, który kommenderował dywizyą poprzednią z 8. liniowych okrętów, i kilku fregatt ſię ſkładaiącą, odłączony został od flotty, i ſzukaiąc iey długo nadaremnie dnia 29. Stycznia powrócił do *Breſt*. Razem tam nadeſzła wiadomość: że okręt *Neptun* ó 74. armatach, tak został uſzkodzony: że muſiano wſzyſtkie armaty zrzucić, a okręt z wielką uſilnością przy *Morlaix* na mieliznę zaciągniono.

Poźnieyſze donieſienia z *Breſt* zapewniaią: że cała flotta dnia 1. Lutego do portu wſpomnionego zawinęła, ale przez nawalność 3. okręty *Superbe*, *Neuf Thermidor*, *i Audaiieux* ſtraciła, z których tylko ludzi uratować można było. Takim ſpoſobem iuż liniowych okrętów 5. flotta *Breſteńſka* bez potyczki ſtraciła. Na potyczce dnia 1. Czérwca r. p. ſtraciła 7., a w porcie *Toulon Anglicy* 10. okrętów częścią ſpalili, częścią zabrali. Co ieſt czułą ſtratą dla potęgi morſkiey, którą chcą Francuzi odebrać nazad Kolonie w *Wſchodniey i Zachodniey Indyi*, tudzież do *Anglii* przedſięwziąć wylądowanie.